

Sygn. akt I ACa 1606/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Stanek

Sędziowie: SA Krzysztof Depczyński

del. SO Ryszard Badio (spr.)

Protokolant: stażysta Ewa Borysewicz

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 27 września 2017 r. sygn. akt II C 2/15

1. **oddala obie apelacje,**
2. **nie obciąża A. N. kosztami poniesionymi przez stronę pozwaną w postępowaniu apelacyjnym,**
3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ł. na rzecz adwokat A. Ś. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem, 60/100) zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 1606/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 września 2017 r. w sprawie II C 2/15, z powództwa A. N. przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w Ł. o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł i sumy pieniężnej na cel społeczny w kwocie 70.000 zł, Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł w sposób następujący:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4000,00 zł;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. odstąpił od obciążenia powoda kosztami oddalonej części powództwa;

4. przyznał i nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa wynagrodzenie na rzecz adwokat A. Ś. z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Rozstrzygnięcie przedstawione powyżej zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji.

Powód A. N. przebywa w Areszcie Śledczym w Ł. od wielu lat. Podczas pobytu w Areszcie Śledczym w Ł. powód był zakwaterowany w następujących celach mieszkalnych:

- A/2 nr 45 (12,14 m²) – w okresie od 8 lipca 2014 r. do 4 lutego 2015 r. - liczba osadzonych zakwaterowanych w celi – 2-4 osoby;

- B/2 nr 65 (12,04 m²) – w okresie od 5 lutego 2015 r. do 3 marca 2015 r. – liczba osadzonych zakwaterowanych w celi – 4;

- A/2 nr 50 (12,03 m²) – w okresie od 4 marca 2015 r. do 23 listopada 2015 r. – liczba osadzonych zakwaterowanych w celi – 2-4;

- C/2 nr 70 (11,43 m²) – w okresie od 24 listopada 2015 r. do 20 marca 2016 r. – liczba osadzonych zakwaterowanych w celi – 2-3.

Przekwaterowanie powoda w dniu 24 listopada 2015 r. nastąpiło ze względów wychowawczych oraz z uwagi na potrzebę kształtowania właściwej atmosfery wśród skazanych – powód z uwagi na rodzaj popełnionego przestępstwa w warunkach izolacji funkcjonuje, jako chroniony.

Powód w okresie od 8 lipca 2014 r. do 22 marca 2016r. nie przebywał w warunkach przeludnienia.

A. N. w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w Ł. konsultowany był wielokrotnie przez lekarzy specjalistów.

Konsultacje psychiatryczne odbywał w dniach: 17 lutego 2004 r., 25 maja 2004r., 9 lipca 2004r., 26 października 2004r., 16 sierpnia 2005r., 12 kwietnia 2007r., 5 listopada 2009r., 19 października 2010 r. U powoda rozpoznano Zespół (...), nikotynizm przewlekły oraz zaburzenia osobowości lub organiczne zaburzenia osobowości, zaburzenia adaptacyjne. W 2003 r. powód podjął próbę samobójczą podczas pobytu w Areszcie Śledczym. Po tej próbie został hospitalizowany w Oddziale obserwacji sądowo-psychiatrycznej Szpitala (...) w Ł., gdzie przebywał od 12 października 2003 r. do 27 stycznia 2004 r. z rozpoznaniem: zaburzenia przystosowawcze pod postacią reakcji autoagresywnej u pacjenta z zespołem (...).

Powód od kilku lat zgłasza okresowe dolegliwości bólowe odcinka L-S kręgosłupa. Dolegliwości te najbardziej nasilone były w latach 2009-2010, a zostały potwierdzone ostrymi objawami korzeniowymi i rozciągowymi oraz zmianami w badaniu TK w 2010 roku (stwierdzono przepuklinę jądra miazdżystego na poziomie L5/S1, wypuklina krążka międzykręgowego na poziomie L4/L5). Powód był z tego powodu konsultowany neurochirurgicznie przez dr T. D., został w trybie planowym zakwalifikowany do leczenia operacyjnego. Powód do chwili obecnej nie zdecydował się na zabieg operacyjny. Od 2010r. dolegliwości bólowe samego kręgosłupa wyciszyły się, a zaczęły się bóle w lewej kończynie dolnej.

Z uwagi na okresowe dolegliwości bólowe odcinka L-S kręgosłupa, powód otrzymywał przez krótki czas, w trybie doraźnym, niewielkie dawki leków przeciwbólowych, kilkakrotnie był też konsultowany neurologicznie. Leki przeciwbólowe powód otrzymywał w sierpniu 2015 r. przez 2 dni z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa. W sierpniu 2015 roku odbyła się konsultacja neurologiczna gdzie lekarz neurolog w badaniu nie stwierdził ostrych

objawów korzeniowych, rozciągowych i ubytkowych. Rozpoznał jedynie przewlekły zespół bólowy odcinka L-S kręgosłupa.

Z punktu widzenia psychiatrycznego, neurologicznego i neurochirurgicznego rodzaj świadczeń medycznych udzielonych powodowi przez Areszt Śledczy w Ł. był adekwatny i wystarczający do stanu zdrowia powoda i zdiagnozowanych schorzeń, a sam zakres leczenia był zgodny ze sztuką lekarską. Z punktu widzenia chorób wewnętrznych leczenie i diagnostyka względem powoda były w Areszcie Śledczym prawidłowe. Zastosowane wobec powoda badania i postępowanie diagnostyczne było adekwatne do stanu zdrowia powoda.

W ocenie psychiatrycznej u A. N. występują zaburzenia osobowości oraz uzależnienie od alkoholu. Zaburzenia osobowości powoda mają charakter zaburzeń antysocjalnych i objawiają się postawami antyspołecznymi. Zaburzenia te nie wymagają leczenia farmakologicznego. Z punktu widzenia psychiatrycznego częsta zmiana cel ma wpływ na mniejszy komfort powoda, ale nie stanowi o pojawieniu się objawów o charakterze psychicznym.

W ocenie chorób wewnętrznych aktualnie u powoda brak jest dostępnych danych klinicznych, medycznych, które pozwalałyby na rozpoznanie schorzeń przewlekłych „internistycznych” aktywnych.

Z punktu widzenia neurologicznego powód ze względu na ujawnione schorzenia jedynie w sytuacji przedłużającego się zaostrzenia dolegliwości i wystąpienia zespołu neurologicznego - objawów rozciągowych czy wręcz ubytkowych – powinien być pod opieką specjalisty neurologa. W obecnym stanie zdrowia powoda, procedura leczenia neurologicznego powoda jest zachowawcza-wyczekująca.

Dolegliwości kręgosłupa powoda mają tło zwyrodnieniowe i objawiają się okresowymi bólami "na zmianę pogody". Dolegliwości te, w ocenie neurochirurgicznej, nie wymagają żadnego leczenia, ani farmakologicznego, ani innego. Dolegliwości powoda polegają na okresowym uczuciu drętwienia w lewym podudziu połączonym z epizodycznymi skurczami pojedynczych włókien mięśniowych (miokloniami). Aktualnie powód jest w dobrym stanie neurologicznym i nie ma konieczności i celowości skierowania go na kontrolne badanie (neuroobrazowe, elektrofizjologiczne) celem określenia aktualnego stanu zdrowia.

Z punktu widzenia neurologicznego i neurochirurgicznego w stosunku do powoda aktualnie nie ma wskazań do przeprowadzenia zabiegu, do którego został zakwalifikowany w 2010 r. Zabieg wiąże się z ryzykiem powikłań i niepowodzeń. W obecnym stanie neurologicznym powoda ryzyko powikłań przewyższa prawdopodobieństwo poprawy stanu neurologicznego. W ocenie neurochirurgicznej nie ma też podstaw neurochirurgicznych do ponawiania diagnostyki.

Aktualnie, z punktu widzenia psychiatrycznego, powód jest w dobrym stanie psychicznym, czuje się dobrze, nie ma dolegliwości psychiatrycznych. Uzależnienie alkoholowe powoda jest w okresie abstynencji i nie wymaga leczenia. Od października 2010 r. powód nie zgłaszał dolegliwości psychicznych, nie korzystał z konsultacji psychiatrycznych i nie otrzymywał leków psychotropowych.

W dniach od 8 do 24 września 2014 roku Sędzia Penitencjarny Sądu Okręgowego w Łodzi przeprowadził kompleksową kontrolę Aresztu Śledczego w Ł.. W sprawozdaniu z wizytacji stwierdził, iż wszystkie cele w Areszcie Śledczym w Ł. są skanalizowane i mają doprowadzoną zimną wodę. W części cel kąciki sanitarne są zabudowane całkowicie. W większości zabudowa ta jest jedynie częściowa, a wejście do nich zasłania kotara z materiału. W niektórych celach wejście do kącika sanitarnego zabudowanego z trzech stron stanowi drewniana przesłona umocowana na zawiasach do wysokości około półtora metra. Zarówno umywalki, jak i sedesy znajdujące się w celach są częściowo wyeksploatowane. Kąciki sanitarne w celach są czyste, środki czystości pozostające w dyspozycji osadzonych umożliwiają im dbanie o właściwy stan urządzeń sanitarnych znajdujących się w celach.

W Areszcie Śledczym w Ł. kąciki sanitarne od 2007 r. są systematycznie podwyższane, aby ich zabudowa była całkowita (od podłogi do sufitu), montowane są pełnowymiarowe drzwi.

W Areszcie Śledczym w Ł. znajduje się około 400 cel mieszkalnych. Remont generalny był prowadzony w latach 2002-2007. Po tym okresie cele remontowane są na bieżąco, około 40-50 cel każdego roku, w 2014 roku wyremontowano 90 cel. Pomimo systematycznego corocznego remontowania części cel w ramach posiadanych niewielkich środków finansowych, są one mocno wyeksploatowane, w wielu celach ściany są brudne, okna są stare, nieszczelne i nie spełniają swojej roli w miesiącach zimowych. Niewielka część okien została wymieniona na plastikowe, głównie te, których nie dało się już naprawić. W większości cel są okna drewniane dwuskrzydłowe, które się otwierają. W około 30 celach są okna PCV. Okna drewniane są na bieżąco remontowane, zwykle każdego roku przed sezonem grzewczym. Są uszczelniane, wstawiane są brakujące szyby, uzupełniane są braki w okitowaniu.

Osadzeni, którzy z racji specyfiki jednostki przebywają tutaj tylko czasowo, nie dbają o wyposażenie i stan techniczny cel, w których zostają umieszczeni, a wręcz je dewastują. Widać ewidentną różnicę na korzyść w stanie technicznym i wyglądzie cel, w których przebywają skazani pracujący, odbywający od początku do końca orzeczoną wobec nich karę pozbawienia wolności na terenie Aresztu Śledczego.

Okna w celach pawilonów mieszkalnych są odpowiedniej wielkości i umożliwiają należyty dopływ światła dziennego. Na oknach cel pawilonów A, B i C zamontowano przesłony, nie powoduje to jednak ich gorszego oświetlenia. Montaż przesłon wynika z przeznaczenia aresztu, w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowań karnych. Wieczorem cele oświetlają świetlówki jarzeniowe odpowiednio zabezpieczone przed uszkodzeniem, a emitowane przez nie światło należy uznać za wystarczające do czytania i pisania. Osobne oświetlenie jest w kącie sanitarnym – zwykła żarówka.

Podstawowe wyposażenie cel stanowią piętrowe łóżka, stoły i taborety oraz wiszące szafki, gdzie skazani przechowują między innymi artykuły spożywcze oraz naczynia. Stan tych sprzętów jest zaledwie dostateczny, podobnie jak stan materaców, koców, pościeli oraz ręczników i ścierek. Widać na nich ślady częściowego zużycia i napraw, co związane jest z dużą rotacją osadzonych z racji przeznaczenia pozwanej jednostki penitencjarnej. W 2013 roku zakupiono 50 kompletów łóżek piętrowych, które zostały wstawione do wyremontowanych 68 cel. W 2014 roku do końca sierpnia wyremontowano również 68 cel.

Ilość sprzętu dostosowana jest do ilości osadzonych. Sprzęt, który jest wydawany nadaje się do użytkowania, jeśli chodzi o szafki i stoły to jest to sprzęt nowy, łóżka są na bieżąco naprawiane i po remontach wstawiane do cel mieszkalnych. Naprawy sprzętu trwają zazwyczaj po zgłoszeniu usterek.

Zgodnie z wewnętrznym zarządzeniem Dyrektora Aresztu Śledczego w Ł., ze względów bezpieczeństwa, osadzeni mają zakaz trzepania koców. Może być dokonana wymiana materaca dla osadzonego na uzasadnioną prośbę.

W dniu 3 marca 2014 r. sporządzony został raport przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji w Areszcie Śledczym w Ł.. W rozdziale 4 raportu, zatytułowanym warunki bytowe, kontrola wykazała m.in., że „w przeważającej większości zwizytowanych cel panowały złe albo bardzo złe warunki bytowe. Ściany cel mieszkalnych, uszkodzone, z ubytkami farby, pokryte były także licznymi rysunkami i starymi zabrudzeniami dokonanymi przez osadzonych, świadczą o bardzo małej częstotliwości remontów. Bardzo dużym problemem w jednostce jest również zawilgocenie i zagrzybienie cel mieszkalnych”, „Kolejnym problemem jest bardzo zużyta i przez to nieszczelna stolarka okienna”, „korzystanie z otwartego kącieka sanitarnego w sytuacji, gdy w celi przebywa więcej niż jeden osadzony, należy uznać za poniżające traktowanie”. „Większość wizytowanych cel wyposażono w łóżka piętrowe nieposiadające zabezpieczeń przed wypadnięciem oraz drabinek umożliwiających wejście na górny poziom”. „Wydawane osadzonym do użytkowania materace

i poduszki w wielu przypadkach były bardzo brudne, porwane i zużyte. W licznych celach mieszkalnych szafki nie miały drzwiczek, w niektórych łóżkach brak było podkładów, przez co materac zapadał się w miejscach ubytków”, „W wielu celach mieszkalnych uszkodzone były głośniki radiowęzła i oświetlenie”, „konieczne jest pilne przeprowadzenie kompleksowego remontu cel mieszkalnych”.

Areszt Śledczy w Ł. jest pod stałą kontrolą sanepidu, nadto przeprowadzane są kontrole wewnętrzne oraz przeglądy stanu technicznego sprzętu kwaterunkowego. W protokole kontroli z dnia 15 maja 2015 r. Państwowego Powiatowego

Inspektora Sanitarnego w Ł. wskazano m.in., że: - celi nr 70 jest celą 3 osobową, w której znajduje się 3 osadzonych; - kącik sanitarny jest zabudowany do wysokości około 2,05 m; - w kąciku sanitarnym na suficie suchy ślad po zalaniu; - stolarka okienna stara, zniszczona; - ściany zniszczone, brudne, z odpadającą farbą, na ścianie przy oknie zawilgocenie pokryte nalotem; - wykładzina zniszczona, z ubytkami; - szafki żywnościowe bez przednich osłon. Zalecono doprowadzenie do właściwego stanu sanitarno-technicznego celi nr 70.

W celi numer 45, w okresie, w jakim przebywał w niej powód, stolarka okienna była nieszczelna – brakowało kitu, nie działało zamknięcie okna, odpadał tynk z sufitu. Więźniowie we własnym zakresie ulepszyli celę m.in. nieszczelne okno uzupełniali gazetami. Problemy były zgłaszane przez więźniów oddziałowym i koordynatorom. W listopadzie 2014 r. celę nr 45 wizytowała komisja Aresztu Śledczego w Ł., celi ta została zakwalifikowana do remontu. Okna nie zostały naprawione przez stolarza. Kącik sanitarny w celi nr 45 był oddzielony dyktą o wysokości około 150 cm, miał drzwi na wysokość 110 cm, miał poodrywane płytki na półce. Na wprost muszli klozetowej była plama na suficie, z której kapą, więźniowie podkładali pod nią ścierki. Zgłoszenia awarii nie skutkowały interwencją. Na wyposażeniu celi były podarte materace. Więźniowie zgłaszali stan materacy, które wymieniano na inne, które były podobnej jakości. Powód nie dostał nowego ani innego materaca, gdy to zgłosił. Więźniowie sami zszywali materace we własnym zakresie.

W celi numer 50, w okresie, w jakim przebywał powód, materace były poplamione i brudne, okna były drewniane, oświetlenie jarzeniowe, ale sprawna była tylko jedna lampa. Kącik sanitarny w tej celi był oddzielony płytą paździerzową, zabudowany na ponad 150 cm z małymi drzwiczkami. Więźniowie założyli tam firankę. Okno więźniowie zamykali przy pomocy szczoteczki do zębów. Ściany były ogipsowane. Powód zgłaszał skargi do oddziałowego, że w tej celi jest zwilgotnienie, a oświetlenie nie jest dostateczne.

W celi numer 70, w okresie, w jakim przebywał powód, okno było drewniane, nieszczelne. Nie było zamknięcia okna - było wyłamane. Było zimno. Celi była zawilgocona. Więźniowie zgłaszali nieszczelność okna, lecz nie zostało ono naprawione. Kącik sanitarny był oddzielony płytą paździerzową. Nie było głośnika. Przez jeden dzień więźniowie w tej celi nie mieli dopływu energii elektrycznej. Celi nr 70 została zakwalifikowana do remontu.

Powód nie zgłaszał skarg wychowawcy w trakcie pobytu w celi numer 70, kontakt ograniczał do spraw bieżących.

Powód jest w specjalnie dobranej grupie osób pozbawionych wolności z uwagi na obawę o jego bezpieczeństwo. Decyzje o przeniesieniu powoda do innej celi były podejmowane po indywidualnych zgłoszeniach osadzonych, aby nie doszło do niebezpiecznego zdarzenia. Powód nie występował indywidualnie o zmianę celi.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie znalazły potwierdzenia zarzuty powoda dotyczące niewłaściwej opieki medycznej w Areszcie Śledczym w Ł.. W zakresie stanu zdrowia powoda i jego związku przyczynowego z pobytem w Areszcie Śledczym w Ł., decydujące znaczenie miały opinie biegłych lekarzy. Nie potwierdziły one, aby pobyt w pozwanej jednostce penitencjarnej w jakikolwiek negatywny sposób wpłynął na stan zdrowia A. N.. W czasie swojego pobytu powód wielokrotnie korzystał z wizyt lekarskich, był konsultowany przez specjalistów, miał wykonywane badania, a oczekiwanie na wizytę u lekarza nie odbiegało od analogicznego w warunkach wolnościowych. W warunkach wolnościowych to lekarz pierwszego kontaktu decyduje czy konieczne jest skierowanie do lekarza specjalisty, podobnie było w Areszcie Śledczym w Ł.. Opinie biegłych nie wykazały jakichkolwiek nieprawidłowości w podjętym leczeniu. Zarówno biegły neurolog, neurochirurg, internista i psychiatra ocenili opiekę medyczną nad powodem w Areszcie Śledczym w Ł., jako prawidłową. Wszelkie wątpliwości strony powodowej zostały wyjaśnione w ramach pisemnych i ustnych opinii uzupełniających biegłych lekarzy. W szczególności biegły neurolog i neurochirurg wyjaśnili, dlaczego, z punktu widzenia ich specjalności, w aktualnym stanie zdrowia powoda, nie jest konieczna operacja, ani dalsza diagnostyka neurologiczna.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski powoda o dopuszczenie dowodu:

- z opinii biegłego psychologa z uwagi na to, że opinia ta nie miałaby znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Biegły psychiatra w sposób niebudzący wątpliwości wskazał, że powód od 2010 r. nie zgłasza żadnych problemów natury psychicznej i nie wymaga leczenia psychiatrycznego, powód nie zgłaszał również wychowawcy żadnych

skarg związanych ze swoim stanem psychicznym, podobnie wszelkie notatki psychologów Aresztu Śledczego w Ł. wskazywały na dobry stan psychiczny powoda;

- z opinii biegłego ds. BHP na okoliczność spełnienia przez jednostkę penitencjarną odpowiednich warunków sanitarnych w celach, w których przebywał powód; dopuszczenie tego dowodu służyłoby jedynie przedłużeniu postępowania oraz mnożeniu jego kosztów; na powyższe okoliczności został przeprowadzony dowód z zeznań świadków, jak również z dokumentów – załączonych protokołów pokontrolnych sanepidu;

- zeznań świadka R. B., gdyż był to wniosek spóźniony.

Sąd pierwszej instancji pominął zeznania świadka J. K. – lekarza ambulatorium w Areszcie Śledczym w Ł. z uwagi na to, że świadek ten nie pamiętał żadnych okoliczności związanych z leczeniem powoda w pozwanej placówce. Sąd pominął również złożoną przez stronę pozwaną opinię biegłego K. H. (1) do sprawy, która toczyła się przed Sądem Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi o sygn. akt I C 818/13, dokument ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia. Opinia obejmowała okres – od października 2011 r. do czerwca 2013 r., a zatem okres, jaki nie jest objęty żądaniem pozwu.

Sąd Okręgowy pominął zeznania powoda w części, w której dotyczyły one okresu, który nie jest objęty powództwem tj. po 22 marca 2016 r., w szczególności cel i warunków w nich panujących.

Sąd Okręgowy ocenił, że zeznania współosadzonych, jak również powoda, noszą znamiona subiektywnych ocen, formułowanych przez pryzmat osobistego stosunku do opisywanych okoliczności, wyznaczonego przez niezadowolenie z warunków bytowych panujących w miejscu, w którym osoby te przebywały wbrew swojej woli, a przez co, z natury rzeczy, odbiegających od oczekiwanych. Dlatego konieczne było ich skonfrontowanie z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności zeznaniami świadków, którzy opisywali zasady funkcjonowania Aresztu w odniesieniu do przepisów (np. W. B.), a także dokumentami w postaci dokumentacji medycznej, czy notatek służbowych (obrazujących realną powierzchnię cel, liczbę osadzonych, zachowania powoda).

W zakresie warunków bytowych, Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, iż złe warunki bytowe (w postaci zniszczonych materacy, koców i sprzętów, nieszczelnych starych okien, niezabudowanych kątek sanitarnych) powielały się zarówno w raporcie sędziego penitencjarnego, jak również w zeznaniach świadków (współosadzonych) jak i samego powoda. Dwie cele, w których przebywał powód (cela numer 70 i 45) były zakwalifikowane do remontu. Po części taki stan rzeczy potwierdza także raport przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji. Przy czym raport ten, został sporządzony zaledwie na kilka miesięcy przed okresem objętym pozwem. Również zarzuty dotyczące zacieków zostały potwierdzone. Materiał dowodowy przedstawiony przez pozwanego miał charakter ogólny, dotyczył całego aresztu. Tymczasem, w szczególności obciążające były zeznania świadka – pracownika pozwanego, wychowawcy powoda – P. W., który potwierdził, że cela numer 70 była zakwalifikowana do remontu. Pomimo takiej kwalifikacji, więźniowie, w tym powód nadal w niej przebywali. Również zalecenia pokontrolne (...) w Ł. wskazywały tą celę, jako wymagającą prac remontowych. Powód nie został przeniesiony do innej celi, nie dokonano w celi bieżących napraw. Taki materiał dowodowy potwierdza, że stan tej celi był niewłaściwy, a powód przebywał przez wiele miesięcy w pomieszczeniu niespełniającym wymogów i wymagającym remontu. Pozostałe cele, w jakich przebywał powód również nie spełniały standardów, w szczególności w zakresie wyposażenia (materace), jak i jakości stolarki okiennej. Więźniowie we własnym zakresie, z konieczności poprawiali stan wyposażenia.

W odniesieniu do pozostałych zeznań współosadzonych, Sąd Okręgowy pominął je w części, w jakiej świadkowie skarżyli się ogólnie na złe warunki panujące w Areszcie Śledczym w Ł., nie wskazując żadnych konkretnych okoliczności odnoszących się do osoby samego powoda, a mogących naruszyć jego dobra osobiste. Świadkowie ci często odnosili się w swoich zeznaniach do okoliczności dotyczących bezpośrednio ich samych, albo niemających żadnego znaczenia dla sprawy, a opisywane przez nich złe warunki panujące w Areszcie wielokrotnie nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym.

Mając na uwadze poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione na postawie art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Treść art. 23 k.c. wskazuje na to, że dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego i to niezależnie od ochrony przewidzianej przez inne przepisy. W przepisie tym podano otwarty katalog chronionych dóbr osobistych, do których niewątpliwie należą również godność i prawo do humanitarnego traktowania. Sąd Okręgowy zauważył, że ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta określonym traktowaniem, ale musi być dokonana przy stosowaniu kryteriów obiektywnych. Ocena czy dobro osobiste człowieka zostało zagrożone lub naruszone wymaga zastosowania kryteriów o charakterze obiektywnym. Nie ma, bowiem znaczenia subiektywna reakcja i odczucia pokrzywdzonego, lecz istotny jest odbiór danego zachowania przez osoby trzecie i reakcja opinii publicznej.

W dalszej kolejności Sąd wskazał, że nie każde naruszenie dobra osobistego daje prawo do skorzystania z ochrony prawa cywilnego. W myśl, bowiem art. 24 k.c. ochrona taka przysługuje jedynie przed bezprawnym naruszeniem dobra osobistego. Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę, a nawet świadomość sprawcy. Omawiany przepis wprowadził ponadto domniemanie bezprawności naruszenia dobra; każde naruszenie kwalifikowane jest jako bezprawne. Skutkuje to przerzuceniem ciężaru wykazania przyczyn, dla których nastąpiło naruszenie, na sprawcę i to jego obciąża ryzyko niewyjaśnienia wszystkich okoliczności. Dlatego w procesie o ochronę dóbr osobistych, pozwany ma obowiązek wykazać, że jego działanie nie było bezprawne.

W przedmiotowej sprawie dobrem osobistym zagrożonym działaniem administracji Aresztu Śledczego było prawo do godności i humanitarnego traktowania.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że realizacja spoczywających na administracji Aresztu Śledczego w Ł. obowiązków w zakresie organizowania miejsc, w których przebywają osoby pozbawione wolności należy do działań władczych państwa i mieści się w pojęciu wykonywania zadań z zakresu władzy publicznej. A zatem ocena, czy obowiązki te zostały zrealizowane, winna być dokonana z uwzględnieniem uprawnień skazanego, szczegółowo uregulowanych przepisach ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, z późn. zm.), a także z uwzględnieniem treści przepisów wykonawczych, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z 2003 r. Nr 152, poz. 1493), rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003 r. Nr 186, poz. 1820), oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (obowiązującego od 14 sierpnia 2014r.).

Ustawodawca, wśród naczelných zasad kodeksu karnego wykonawczego wymienił w art. 4, zasadę humanitaryzmu, która zakłada, że kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Skazany zachowuje także prawa i wolności obywatelskie. Ich ograniczenie może wynikać jedynie z ustawy oraz z wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia. W myśl art. 5 k.k.w. skazany jest podmiotem określonych w kodeksie praw i obowiązków. Przykładowo zostały one wskazane w art. 102 k.k.w., gdzie w pkt 1 mowa jest o tym, że skazany ma prawo do odpowiedniego traktowania, ze względu na zachowanie zdrowia, wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny.

Udzielenie powodowi cywilnoprawnej ochrony wymagało, zatem ustalenia, że zachowania administracji pozwanego Aresztu Śledczego w Ł. godziły w jego dobra osobiste w rozumieniu art. 24 § 1 k.c. Z mocy art. 6 k.c., na powódzie ciążył dowód wskazania konkretnych uchybień w postaci zaniechania podjęcia działań zapewniających mu realizację jego uprawnień w zakresie warunków bytowych wynikających ze wskazanych powyżej przepisów, naruszających sferę jego dóbr osobistych. Pozwanego obciążał zaś obowiązek udowodnienia, że działał zgodnie z prawem

i nie naruszył dobra osobistego powoda (art. 6 k.c. w związku z art. 24 k.c.).

Sąd pierwszej instancji zauważył, że roszczenia powoda odnoszą się do szeroko rozumianych warunków bytowych panujących w pozwanej jednostce penitencjarnej. W toku postępowania dowodowego A. N. wykazał, że w celach, w których był osadzony panowały złe warunki - dwie z nich zostały zakwalifikowane do kapitalnego remontu, we wszystkich zaś kąciki sanitarne były niezabudowane, a sprzęt kwaterunkowy w postaci koców i materacy wyeksploatowany ponad miarę. Powód w celi przeznaczonej do remontu przebywał od listopada 2015 r. do marca 2016 r.

Pośrednio o stanie cel świadczy również wyciąg z raportu przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 8 grudnia 2016 roku, w sprawie o sygn. akt I ACa 357/16 wywiódł, iż z cytowanych fragmentów przedmiotowego raportu, bezspornie wynika, że warunki bytowe w pozwanym Areszcie Śledczym w Ł. naruszały dobra osobiste osób tam osadzonych, w postaci godności i intymności oraz prawa do humanitarnego traktowania. Podobne stanowisko wyraził również Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 23 lutego 2017 r. w sprawie I ACa 1097/16.

Raport opisuje wyniki wizytacji, która odbyła się w pozwanym Areszcie Śledczym w styczniu 2014 r. Niemniej jednak, skoro w ostatnich latach, jak twierdzi strona pozwana, budynki Aresztu podlegały stałemu remontowi, a największy remont przeprowadzono do 2007 r., to w lipcu 2014 r. (pół roku po opracowaniu raportu) stan budynków i cel nie mógł być znacząco lepszy. Rocznie pozwany remontuje niewielką liczbę cel mieszkalnych. Potwierdza to również raport Sędziego Penitencjarnego z kontroli przeprowadzonej w dniach od 8 do 24 września 2014 r., co więcej – z ustaleniami opisanego raportu korespondują zeznania świadka – funkcjonariusza służby więziennej, który potwierdził, iż jedna z cel, w których przebywał powód, była zakwalifikowana do remontu. Nadto zalecenia pokontrolne (...) w Ł. z dnia 15 maja 2015 r. jednoznacznie wskazują, że celę nr 70 należało doprowadzić do właściwego stanu sanitarno-technicznego. Złe warunki w Areszcie potwierdzili także współosadzeni. W szczególności dotyczące niezabudowanych właściwie kącików sanitarnych.

Zważywszy, zatem, że warunki bytowe w Areszcie Śledczym w Ł. nie spełniały wymagania humanitarnego traktowania powoda, były niegodziwe (przebywanie w warunkach wilgoci, czasami zimna, przy braku dostatecznej intymności w załatwianiu potrzeb fizjologicznych) i przez to naruszały jego dobro osobiste w postaci godności i prawa do humanitarnego traktowania, Sąd Okręgowy przyjął, że roszczenie powoda o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną przebywaniem w takich warunkach, jest uzasadnione treścią art. 448 w zw. z art. 24 k.c. Strona pozwana, poprzestając na powołaniu się na przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości określającego warunki bytowe osób osadzonych, a także na zeznania zgłoszonych świadków nie uwolniła się od ustanowionego w art. 24 k.c. domniemania bezprawności zachowania polegającego na nie zapewnieniu w Areszcie Śledczym w Ł. warunków odpowiadających podstawowym standardom w zakresie przebywania w celi.

Sąd pierwszej instancji podkreślił jednak, że próg dolegliwości, na który zostaje narażona osoba osadzona, wykracza poza granice wyznaczane w życiu codziennym dla osób przebywających na wolności. Przyjęty standard musi uwzględniać warunki izolacji, a osoby osadzone muszą liczyć się z ograniczeniami i dolegliwościami wynikającymi z wykonywania kary pozbawienia wolności. Państwo, wykonując zadania z zakresu wymiaru sprawiedliwości, ma jednakże obowiązek zapewnienia minimalnego standardu socjalno-bytowego tak, aby samemu pozbawieniu wolności nie towarzyszyły dodatkowe uciążliwości.

Nieudowodnione zostały natomiast pozostałe zarzuty powoda dotyczące m.in. kwestii przeludnienia cel. Materiał dowodowy wykazał, że warunki bytowe w zakresie liczby osadzonych w celach były zgodne z art. 110 k.k.w. Powierzchnia w celi mieszkalnej, w których przebywał powód, przypadająca na skazanego, w żadnym okresie nie wyniosła mniej niż 3 m². Ostatecznie sam powód przyznał, że nigdy nie przebywał w celi przeludnionej.

Sąd uznał też, że cele wyposażano w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy, zgodnie z § 2 powołanego przepisu.

Według ustaleń wyposażenie cel mieszkalnych dla osadzonych w sprzęt kwaterunkowy jest zgodne z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (obowiązującego od dnia 14 sierpnia 2014r.). Ilość sprzętu zawsze jest dostosowana do liczby osadzonych przebywających w danej celi mieszkalnej. Osadzeni mogą zgłaszać oddziałowym potrzebę wstawienia dodatkowych sprzętów kwatermistrzowskich. Usterki sprzętu kwatermistrzowskiego zgłoszone przez osadzonych są usuwane na bieżąco.

Jedynie w zakresie materacy i koców, Sąd Okręgowy uznał, że Areszt Śledczy nie zapewnił odpowiedniego sprzętu. Materace i koce były tak zużyte, że osadzeni musieli je samodzielnie cerować i naprawiać. Powyższe oznacza, że dopuszczono do użytkowania całkowicie zniszczony sprzęt kwaterunkowy. Nadto w okresie zimowym więźniowie, musieli gazetami uszczelniać okna. Powyższe wskazuje nie tylko na stan okien, ale także na to, że temperatura odbiegała od przyjętych norm, skoro zmuszała więźniów do tak desperackich kroków. Stan techniczny urządzeń, wyposażenia i pomieszczeń pozwanej jednostki penitencjarnej jest pod ciągłą kontrolą, ale nie jest utrzymywany na poziomie gwarantującym funkcjonalność. Nadto zgłaszana nieszczelność okien była ignorowana przez stosowne oddziały gospodarcze w pozwanej jednostce penitencjarnej.

Odnosząc się do zarzutu złych warunków bytowych Sąd Okręgowy wskazał też, że pozwany na bieżąco remontuje oraz naprawia cele mieszkalne w celu utrzymania właściwych warunków bytowych. Podkreślił, iż wszelkie uszkodzenia czy zabrudzenia są efektem przede wszystkim działań samych osadzonych, którzy niszczą substancję mieszkalną. Osadzeni, którzy z racji specyfiki jednostki przebywają tutaj tylko czasowo, nie dbają o wyposażenie i stan techniczny cel, w których zostają umieszczeni, a wręcz je dewastują. Widać ewidentną różnicę na korzyść w stanie technicznym i wyglądzie cel, w których przebywają skazani pracujący, odbywający na terenie Aresztu Śledczego od początku do końca orzeczoną wobec nich karę pozbawienia wolności. Podkreślił także, że pozwany rocznie odświeża i remontuje kilkadziesiąt cel. Od 2013 roku rozpoczęto należyłą zabudowę kąpek sanitarnych.

Za nieudowodniony Sąd Okręgowy uznał zarzut A. N. dotyczący sprawowanej nad nim opieki medycznej. W trakcie pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej powód był konsultowany przez lekarzy specjalistów. Stan zdrowia powoda w żadnym zakresie nie uległ pogorszeniu w związku z pobytem w Areszcie Śledczym w Ł. – co zostało jednoznacznie zweryfikowane opiniami biegłych lekarzy. Biegli nie potwierdzili, aby w zakresie świadczonych usług medycznych doszło do jakichkolwiek nieprawidłowości.

Zważywszy na powyższe - zakres zasadnych zarzutów oraz brak podstaw do uwzględnienia pozostałych, Sąd Okręgowy określił wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi na kwotę 4.000 zł. Ustalając wysokość tej kwoty Sąd uwzględnił uwagi judykatury dotyczące poziomu zasądzanych kwot oraz standard sprawiedliwości nakazujący, aby podobne przypadki rozstrzygać w miarę możliwości podobnie (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03). Sąd pierwszej instancji zwrócił też uwagę, że na tym samym poziomie zostało określone roszczenie zasądzone powołanymi już wcześniej wyrokami Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 grudnia 2016 r. (sygn. akt I ACa 357/16) oraz z dnia 23 lutego 2017 r. (sygn. akt I ACa 1097/16).

Sąd Okręgowy uznał, że cała kwota winna zostać zasądzona na rzecz powoda, a nie na wskazany przez niego cel społeczny. Kwota 4.000 zł będzie dla powoda odczuwalna w jego trudnej sytuacji majątkowej. Natomiast zasądzenie jej zgodnie z zakreślonymi w pozwie proporcjami (12,5% żądanej sumy dla powoda), spowodowałoby, że powód otrzymałby zaledwie 500 zł. Kwota zaś 3.500 zł dla Centrum (...) w Ł. byłaby, z uwagi na zakres działalności tego szpitala, bagatelna. Z tych względów Sąd nie uwzględnił powództwa również i w tym zakresie.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zapadło w oparciu o art. 102 k.p.c. Powód ostał się ze swoim roszczeniem w niewielkim zakresie – ok. 5%, co powoduje, że zgodnie z art. 100 zd. 2 k.p.c., winien ponieść wszelkie związane z tym koszty, które pojawiły się po stronie jego przeciwnika procesowego. Jednakże w myśl art. 102 k.p.c, w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może nie obciążać strony kosztami procesu w całości lub w części. Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zaistniały takie warunki. Sąd pierwszej instancji miał

przede wszystkim na uwadze trudną sytuację życiową i majątkową powoda, fakt pozbawienia wolności. Jednocześnie, opinie biegłych w sposób obiektywny potwierdziły wystąpienie problemów chorobowych u powoda. Z tych względów Sąd doszedł do przekonania, że w okolicznościach niniejszej sprawy zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, pozwalający na odstąpienie od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

Powód był reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu, którego wynagrodzenie – według oświadczenia – nie zostało opłacone w całości ani w części. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o § 19, § 20 w zw. z § 1 1 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U.2013.461).

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku złożyły obie strony.

Powód w swojej apelacji zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia tj.

- art. 233 § 1 k.p.c. wskutek braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i powzięcia błędnych ustaleń faktycznych, a wyrażających się w:

- przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że do naruszenia dóbr osobistych powoda, tj. prawa do godności i prawa do intymności doszło jedynie poprzez osadzenie go w celach niespełniających wymagań socjalno-bytowych, w sytuacji, gdy także sprzęt, w które wyposażone były cele nie spełniał odpowiednich wymagań oraz w sytuacji, gdy nie zapewniono powodowi należytej opieki medycznej;
- nie wzięciu pod uwagę przez Sąd pierwszej instancji przy ustalaniu wysokości zasądanego zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda, że do naruszenia dóbr tych doszło wskutek osadzenia powoda w łych warunkach socjalno-bytowych, w których powód przebywa od wielu lat, co w sposób zasadniczy wpływa na zintensyfikowanie naruszenia dóbr osobistych powoda;

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosku dowodowego strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. BHP, na okoliczność spełnienia przez jednostkę penitencjarną odpowiednich warunków sanitarnych w celach, w których przebywał powód, jak również czy sprzęt, w który wyposażone są cele mieszkalne jest zdatny do użytku;

- art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez art. poprzez oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosku dowodowego strony powodowej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego neurochirurga na okoliczność:

- czy w sytuacji, gdy u powoda występują jedynie podobne dolegliwości bólowe przez okres ostatnich kilku lat przy braku wystąpienia poważnych dolegliwości bólowych, to czy nie byłoby jednak koniecznym i celowym skierowanie powoda na kontrolne badanie, celem ustalenia aktualnego stanu zdrowia;
- czy w stosunku do powoda, w jego aktualnym stanie neurochirurgicznym przeprowadzenie zabiegu, do którego został on zakwalifikowany kilka lat temu byłoby błędem, czy przyniosłoby pozytywne rezultaty, a jeżeli tak to jakie?
- jaka jest procedura postępowania z punktu widzenia lekarza neurochirurga w stosunku do powoda w jego obecnym stanie neurochirurgicznym i co się na nią składa?

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 448 k.c. przez niewłaściwą wykładnię zawartego w tym przepisie sformułowania „odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia”, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia przez Sąd, że kwota 4000 zł stanowi odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego, podczas gdy z zebranego w sprawie

materiału dowodowego wynika, że powód doświadczył znacznie większych cierpień fizycznych oraz psychicznych, wobec czego kwota zasądzonego zadośćuczynienia jest rażąco niska.

W związku z przedstawionymi zarzutami powód wniósł o:

1. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. BHP, na okoliczność spełnienia przez jednostkę penitencjarną odpowiednich warunków sanitarnych w celach, w których przebywał powód, jak również czy sprzęt, w który wyposażone są cele mieszkalne jest zdalny do użytku, gdyż dowód ten ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;
2. dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego neurochirurga na okoliczność:
 - czy w sytuacji, gdy u powoda występują jedynie podobne dolegliwości bólowe przez okres ostatnich kilku lat przy braku wystąpienia poważnych dolegliwości bólowych, to czy nie byłoby jednak koniecznym i celowym skierowanie powoda na kontrolne badanie, celem ustalenia aktualnego stanu zdrowia;
 - czy w stosunku do powoda, w jego aktualnym stanie neurochirurgicznym przeprowadzenie zabiegu, do którego został on zakwalifikowany kilka lat temu byłoby błędem, czy przyniosłoby pozytywne rezultaty, a jeżeli tak to jakie?
 - jaka jest procedura postępowania z punktu widzenia lekarza neurochirurga w stosunku do powoda w jego obecnym stanie neurochirurgicznym i co się na nią składa?
3. zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa ponad kwotę 4000 zł, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji,
4. przyznanie pełnomocnikowi powoda kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu na etapie odwoławczym, ponieważ nie zostały one uiszczone w żadnej części.

Pozwany w swojej apelacji zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo, zarzucając:

I. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia tj:

1. art. 233 § 1 k.p.c. przez niewłaściwą z zasadami wiedzy i logiki ocenę dowodu z zeznań P. W., polegającą na uznaniu, że cela przeznaczona do remontu jest tożsama z celą o warunkach niespełniających dostatecznych warunków bytowych, podczas gdy są to pojęcia różne, a w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, przez ustalenie, że cele w których przebywał powód nie spełniały dostatecznych warunków bytowych;
2. art. 233 § 1 k.p.c. przez niewłaściwą ocenę dowodu z zeznań P. W., polegającą na uznaniu, że cela przeznaczona do remontu nie spełnia dostatecznych warunków bytowych, podczas gdy pozostałe dowody w sposób jednoznaczny wskazują, że warunki bytowe oraz sprzęt będący na wyposażeniu cele, w których przebywał powód były dostateczne,
3. art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie, że cela przeznaczona do remontu jest celą niespełniającą podstawowych i minimalnych warunków bytowych i, że w konsekwencji przebywania w niej zostały naruszone dobra osobiste powoda;
4. art. 228 § 2 k.p.c. przez uwzględnienie w materiale dowodowym i oparcie rozstrzygnięcia na informacjach znanych Sądowi z urzędu (okoliczności wskazane w raporcie K. z dnia 3 marca 2014 r.) oraz poczynienie na ich podstawie błędnych ustaleń faktycznych, podczas gdy Sąd nie poinformował stron w toku rozprawy o źródle takich informacji i zamiarze ich wykorzystania i włączenia do procesu;
5. art. 228 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez wydanie wyroku na podstawie nieprzydatnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności znanych Sądowi z urzędu - raporcie K. z dnia 3 marca 2014 r.;

6. art. 233 § 1 k.p.c. przez nieprawidłowe przypisanie treści raportu KPP z dnia 3 marca 2014 r. waloru istotności dla rozstrzygnięcia sprawy, mimo że nie dotyczył on okresu objętego żądaniem pozwu, podczas gdy dowód z opinii biegłego H. został pominięty z tego właśnie powodu;

7. art. 233 § 1 k.p.c. przez ustalenie, że powód zgłaszał chęć wymiany materaca i go nie otrzymał, podczas gdy z pozostałego materiału dowodowego wynika, że powód nie zgłaszał uwag dotyczących warunków bytowych w zajmowanych celach;

8. art. 233 § 1 k.p.c. przez ustalenie, że kąćki sanitarne w celach mieszkalnych zostały wydzielone do wysokości 150 cm, podczas gdy wszystkie cele w AS w Ł. zostały do 2007 r. zabudowane do wysokości 210 – 215 cm, zaś drzwi do kąćków sanitarnych posiadały wysokość 150 cm, co wynika ze sprawozdania sędziego penitencjarnego z dnia 24 września 2014 r. i pominiętej opinii biegłego K. H. (2);

9. art. 233 § 1 k.p.c. przez ustalenie, że pozwany nie zapewnił powodowi odpowiednich warunków bytowych przez co naruszył zasadę humanitaryzmu z art. 4 k.k.w., podczas gdy z treści sprawozdania z wizytacji jednostki przez sędziego penitencjarnego z dnia 24 września 2014 r. wynika, że pozwany funkcjonuje prawidłowo i traktuje osadzonych z poszanowaniem zasad wskazanych w art. 4 § 1 i 2 k.k.w.

10. art. 102 k.p.c. przez jego zastosowanie, podczas gdy w sprawie nie zachodzi szczególnie uzasadniona sytuacja, zaś powód przegrał sprawę w ok. 95%.

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1. art. 448 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. i 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. przez ich zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia, podczas gdy nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda – z uwagi na brak bezprawności działań pozwanego oraz nieustalenie rozmiaru krzywdy powoda;

2. art. 448 k.c. przez przyznanie powodowi zadośćuczynienia w kwocie 4000 zł i niewłaściwe uznanie, że jest to kwota odpowiednia w rozumieniu tego przepisu.

W związku z przedstawionymi zarzutami pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym na rzecz Prokuraturii Generalnej RP kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie zaś uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji;

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego w tym na rzecz Prokuraturii Generalnej RP kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych;

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się nieuzasadnione.

Sąd Apelacyjny w całości zaakceptował i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji oraz rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W zakresie apelacji powoda wyjaśnić należało, że wnioski dowodowe zgłoszone przez niego w skardze apelacyjnej nie mogły zostać uwzględnione zarówno ze względów formalnych jak i ze względów merytorycznych.

Przyczyny formalne wynikają z treści art. 380 k.p.c.. Niezaskarżalne postanowienie oddalające wniosek dowodowy może być poddane kontroli na podstawie art. 380 k.p.c. przy rozpoznawaniu apelacji, jeśli decyzja dowodowa miała wpływ na wynik sprawy. Warunkiem przeprowadzenia takiej kontroli jest jednak złożenie we wnoszonym przez

profesjonalnego pełnomocnika środka odwoławczym wyraźnego wniosku w tym przedmiocie. W przedmiotowej sprawie pełnomocnik powoda ograniczył się do zakwestionowania postanowień Sądu Okręgowego oddalających wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu BHP oraz uzupełniającej opinii biegłego z zakresu neurochirurgii, ale nie złożył wniosku w trybie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny również tych postanowień Sądu pierwszej instancji, które nie podlegały zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Nawet gdyby odrzucić formalizm, wnioski dowodowe powoda nie mogły zostać uwzględnione na etapie apelacyjnym z tej przyczyny, że kwestie opisane w tezach dowodowych znalazły już wyjaśnienie w toku postępowania przeprowadzonego przez Sąd pierwszej instancji. Opiniujący w sprawie biegli wyjaśnili wszakże, że z punktu widzenia neurologicznego powód, ze względu na ujawnione schorzenia, jedynie w sytuacji przedłużającego się zaostrzenia dolegliwości i wystąpienia zespołu neurologicznego - objawów rozciągowych czy wręcz ubytkowych – powinien być pod opieką specjalisty neurologa. W obecnym stanie zdrowia powoda, procedura leczenia neurologicznego powoda powinna być zachowawcza-wyczekująca. Dolegliwości kręgosłupa powoda mają tło zwyrodnieniowe i objawiają się okresowymi bólami "na zmianę pogody". Dolegliwości te, w ocenie neurochirurgicznej, nie wymagają żadnego leczenia, ani farmakologicznego, ani innego. Dolegliwości powoda polegają na okresowym uczuciu drętwienia w lewym podudziu połączonym z epizodycznymi skurczami pojedynczych włókien mięśniowych (miokloniami). Aktualnie powód jest w dobrym stanie neurologicznym i nie ma konieczności i celowości skierowania go na kontrolne badanie (neuroobrazowe, elektrofizjologiczne) celem określenia aktualnego stanu zdrowia. Z punktu widzenia neurologicznego i neurochirurgicznego w stosunku do powoda aktualnie nie ma wskazań do przeprowadzenia zabiegu, do którego został zakwalifikowany w 2010 r. Zabieg wiąże się z ryzykiem powikłań i niepowodzeń. W obecnym stanie neurologicznym powoda ryzyko powikłań przewyższa prawdopodobieństwo poprawy stanu neurologicznego. W ocenie neurochirurgicznej nie ma też podstaw neurochirurgicznych do ponawiania diagnostyki.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przedstawiona wyżej teza odpowiada na wszystkie wątpliwości powoda, a zatem należało przyjąć, że materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania przez Sąd pierwszej instancji na okoliczność stanu zdrowia powoda oraz jakości opieki medycznej, oferowanej mu przez pozwanego jest spójny, wyczerpujący i kompletny. W związku z tym nie wymagał on uzupełnienia.

W zakresie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego specjalisty z zakresu BHP wskazać należy, że kwestie warunków socjalno-bytowych w celach zostały wyjaśnione innymi środkami dowodowymi: zeznaniami świadków oraz protokołami z kontroli pozwanej jednostki. Wyniki tego postępowania dowodowego były z resztą dla powoda korzystne, co znalazło odzwierciedlenie w treści zaskarżonego wyroku. Zbędne było zatem dalsze poszukiwanie argumentów służących udowodnieniu faktów, które zostały już wyjaśnione.

Biegły z zakresu BHP mógł co najwyżej wypowiedzieć się o tym, czy sprzęt będący na wyposażeniu cel więziennych spełniał warunki bezpieczeństwa. Roszczenia powoda nie były jednak związane z tym, że doznał jakichkolwiek urazów w związku z używaniem owego sprzętu lub, że jest narażony na jakies urazy, ale z tym że sprzęt kwaterunkowy był stary i wysłużony. Okoliczność ta pozostawała zaś poza sporem, co nie oznacza, że powód w związku z tym mógł doznać naruszenia dóbr osobistych w stopniu wymagającym przyznania na jego rzecz rekompensaty pieniężnej w postaci zadośćuczynienia. Należy pamiętać, że sprzęt kwaterunkowy będący na wyposażeniu cel, choć stary i wyeksploatowany nadal posiada cechy użytkowe nadane poszczególnym przedmiotom w procesie produkcji. Powód oraz inni więźniowie mogli więc w sposób bezpieczny korzystać z tych przedmiotów przy zaspokajaniu swoich codziennych potrzeb życiowych.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, że chybione okazały się zarzuty powoda dotyczące naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 i 232 k.p.c., jak również zarzuty dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. Sąd pierwszej instancji ocenił materiał dowodowy w sposób wszechstronny i wyprowadził wnioski zgodne z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, przyjmując prawidłowo że powodowi, w trakcie pobytu w pozwanej jednostce, w okresie objętym sporem, zapewniono właściwą opiekę medyczną oraz sprzęt kwaterunkowy, który mógł być używany zgodnie z przeznaczeniem. W tych zatem obszarach nie doszło do naruszenia przez pozwanego

dóbr osobistych powoda. Fakt przebywania przez powoda w warunkach izolacji od wielu lat nie mógł zaś zostać wzięty pod uwagę przy ocenie intensywności naruszenia jego dóbr osobistych skoro zakres kognicji sądu w niniejszej sprawie został ograniczony roszczeniem odwołującym się do okresu od 8 lipca 2014 r. do 20 kwietnia 2016 r.

W konsekwencji, przy wymiarze zadośćuczynienia Sąd pierwszej instancji nie mógł dopuścić się naruszenia art. 448 k.c. Skoro powód nie zdołał udowodnić, że pozwany naruszył jego dobra osobiste w postaci zdrowia, przez ograniczenie dostępu do usług medycznych, czy też wadliwe leczenie ani nie dowiódł, że w spornym okresie przebywał w warunkach przeludnienia, to Sąd Okręgowy słusznie uznał, że zadośćuczynieniem właściwym za naruszenie godności powoda z tytułu umieszczenia go w celach posiadających niskie parametry socjalno-bytowe będzie kwota 4000 zł.

Jak wynika z treści uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji (strona 10 i 11), jako podstawę zasądzenia zadośćuczynienia Sąd Okręgowy przyjął fakt, że warunki bytowe w Areszcie Śledczym w Ł. nie spełniały wymagania humanitarnego traktowania powoda, były niegodziwe z powodu wilgoci, okresowego zimna oraz braku dostatecznej intymności w załatwianiu potrzeb fizjologicznych. Warunki te naruszały jego dobro osobiste w postaci godności i prawa do humanitarnego traktowania. Z oceną tą należało się zgodzić, gdyż znajdowała ona solidne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Odnosząc się do zarzutów przedstawionych w apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny zauważył, że dokument w postaci raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji z dnia 3 marca 2014 r., którego tezy przywołane zostały jako okoliczność znana Sądowi z urzędu nie stanowił pierwszoplanowego źródła dowodowego na okoliczność tego, że powód przebywał w celach zawilgoconych, słabo ogrzewanych z powodu nieszczelności okien oraz z toaletą, która nie była wygradzona w sposób gwarantujący intymność. Na tę okoliczność Sąd Okręgowy powołał wszakże inne dowody w postaci: sprawozdania z wizytacji Aresztu Śledczego, oraz zeznania świadków W. Ł., M. P., P. S., P. W. oraz zeznania powoda. Sprawozdanie K. było zatem tylko dowodem subsydiarnym, który umocnił Sąd pierwszej instancji w przekonaniu o tym, że pozwanej jednostce doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w związku z okolicznościami powołanymi powyżej.

Wprawdzie można się zgodzić z zarzutem, że doszło do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa procesowego art. 228 § 2 k.p.c., polegającego na zaniechaniu zwrócenia uwagi stronom o zamiarze oparcia ustaleń na okolicznościach znanych Sądowi z urzędu, ale naruszenie to nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie mogło zatem doprowadzić do uwzględnienia wniosków apelacyjnych pozwanego.

Zauważyć przy tym wypada, że dokument w postaci raportu K. z dnia 3 marca 2014. r. znany był również stronie pozwanej, gdyż był przedmiotem oceny w innych postępowaniach sądowych z udziałem Aresztu Śledczego w Ł., o czym wspomniał Sąd Okręgowy i co nie zostało zakwestionowane. Zachodziła więc w tym przypadku notoryjność wykraczająca poza ramy notoryjności sądowej. Wprawdzie nie była to jeszcze notoryjność powszechna, w znaczeniu art. 228 § 1 k.p.c., ale fakt znajomości raportu przez pozwanego powoduje, że waga zarzutów zawartych w punktach 4, 5 i 6 jego apelacji traci na znaczeniu. Stanowisko to jest tym bardziej uprawnione, że jak słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji data sporządzenia raportu bezpośrednio poprzedza okres objęty sporem, a ponadto zalecenia pokontrolne (...) w Ł. z dnia 15 maja 2015 r. jednoznacznie wskazują, że celę nr 70 należało doprowadzić do właściwego stanu sanitarno-technicznego. Natomiast złe warunki w Areszcie, w szczególności dotyczące niezabudowanych właściwie kąćków sanitarnych potwierdzili także współosadzeni.

Wyjaśnić ponadto należy, że stanowisko pozwanego w kwestii prawidłowego zabudowania kąćków sanitarnych oparte na sprawozdaniu z wizytacji Aresztu Śledczego, przeprowadzonej w dniach od 8 do 24 września 2014 r. nie jest właściwe. Na stronie ósmej sprawozdania sędziego wizytator stwierdza bowiem „Wszystkie cele są skanalizowane i mają doprowadzoną zimną wodę. W części cel kąćki sanitarne są zabudowane całkowicie. W większości zabudowa jest jedynie częściowa, a wejście do kąćka zbudowanego jedynie z trzech stron stanowi drewniana przesłona umocowana na zawiasach do wysokości ok. 1,5 metra”. Sędzia wizytator podniósł zatem jednoznacznie, używając słowa „jedynie”, że większość toalet nie jest właściwie osłonięta. Ocena taka jest zrozumiała gdyż zapewnienie intymności toalety jest tylko tak dobre jak to wynika z najsłabszego elementu zabudowy. Oceny tej nie zmienia opinia biegłego K. H. (1),

przywołana w apelacji pozwanego. Biegły H. wskazuje bowiem, że w pawilonach stosowane są różnego rodzaju osłony kącików sanitarnych, wśród nich również drzwi do wysokości 120 cm, z ruchomą zasłonką z tkaniny. Ponadto biegły zawarł w opinii sformułowanie „brak jest danych odnośnie zawilgocenia cel”. Kwestia zawilgocenia mogła zatem zostać ustalona w oparciu o osobowe źródła dowodowe. Wracając zaś do sprawozdania z wizytacji przypomnieć należy, że sędzia wizytator ocenił, iż stan wielu okien nie daje gwarancji utrzymania właściwej izolacji w okresach zimowych i dostrzegł potrzebę wymiany okien na nowe.

Oczywiście zgodzić się trzeba z pozwanym, że przeznaczenie celi do remontu nie oznacza, że nie spełnia ona właściwych walorów użytkowych. Niewątpliwie jednak są to walory obniżone, a bytowanie w tych warunkach przez dłuższy czas, szczególnie w warunkach zimna i zacieków z wyższych kondygnacji powodujących wilgoć, może być traktowane za szkodliwą. W efekcie zarzuty apelacji strony pozwanej dotyczące oceny zeznań świadka P. W. Sąd Apelacyjny uznał za chybione. Świadek ów, wskazując na przeznaczenie celi do remontu potwierdził wszakże tylko to, co na temat warunków socjalno-bytowych zeznał powód i wskazani przez niego świadkowie. W oparciu o treść wszystkich zeznań oraz treść dokumentów Sąd pierwszej instancji słusznie doszedł zaś do wniosku, że w pozwanej jednostce, choć w ograniczonym zakresie, doszło jednak do naruszenia godności powoda.

Reasumując, zarzuty naruszenia prawa procesowego przedstawione przez pozwanego okazały się chybione. Sąd pierwszej instancji ocenił zgromadzony materiał dowodowy w sposób wszechstronny zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, nieznaczne uchybienia proceduralne na gruncie art. 228 § 2 k.p.c. nie miały zaś znaczenia dla rozpoznania sprawy. Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się też naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego, ponieważ zasądzone od pozwanego zadośćuczynienie jest adekwatne do skali naruszeń dób osobistych powoda w pozwanej jednostce.

Sąd Okręgowy słusznie doszedł też do wniosku, że zarówno stan majątkowy powoda jak i jego problemy zdrowotne nakazywały odstąpienie od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje na podstawie art. 385 k.p.c.

Argumenty, które stały za zastosowaniem względem powoda, przez Sąd pierwszej instancji dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. spowodowały też odstąpienie od obciążenia powoda kosztami poniesionymi przez pozwanego w postępowaniu odwoławczym.

W przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 14 pkt 26 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714).